

Waszyngton przeciw przerywaniu ciąży

27 marca 2019

„Pieniądze podatników amerykańskich nie będą finansować aborcji” – zadeklarował na konferencji prasowej szef amerykańskiej dyplomacji Mike Pompeo. Stany Zjednoczone wstrzymują dotacje dla zagranicznych organizacji pozarządowych praktykujących aborcję bądź działających na rzecz jej praktykowania.



Już w 2017 r. prezydent Trump wyszedł z tym pomysłem. Wprowadzone restrykcje są nazywane „polityką z Meksyku”, bo zostały ogłoszone za prezydentury Ronalda Reagana w 1984 r. z okazji toczącej się tam konferencji międzynarodowej. Potem zostały anulowane przez demokratycznego prezydenta Billa Clintona, wprowadzone powtórnie przez administrację George’a W. Busha i znowu anulowane przez Baracka Obamę.

Pompeo podkreślał, że dzisiejsza decyzja uniemożliwi wszelką pomoc organizacjom kobiecym przychylnym aborcji. Administracja będzie dodatkowo ścigać te amerykańskie organizacje, które zechcą finansowo pomagać „światowemu przemysłowi aborcji”.

W 2017 r. liczne organizacje progresywne i obrony praw kobiet

żywo krytykowały zamiary Trumpa i „politykę z Meksyku”. Według nich, doprowadzi ona do zamknięcia licznych klinik na świecie, szczególnie w biednych krajach i podniesie liczbę podziemnych aborcji, w warunkach niebezpiecznych dla zdrowia kobiet.

Autorstwo: JSz

Zdjęcie: Flickr

Źródło: Strajk.eu